Nr 247. Kraków, Niedziela 2 Czerwca 1912.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.464.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1072.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenum...

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ ... Administracya „Nowej Reformy“. — Główna ... i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Kar... ników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lw... A. Buchsbaum, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausma... mysła Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedn... Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenst... & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Marszałkowstwo Galicyi.

(*Telefonem*).

Lwów, 2 czerwca.

„Diło“ donosi, że prezes klubu ukraińskiego K. Lewicki złożył ponownie na ręce zastępcy prezydenta ministrów protest przeciw ewentualnej nominacyi Abrahamowicza na marszałka. Rusini widzieliby w tej nominacyi prowokacyę i wskazali, że konsekwencye tej nominacyi byłyby dla rządu nieobliczalne.

Metropolita Szeptycki a ukraińcy.

(*Telefonem*).

Lwów, 2 czerwca.

„Diło“ donosi, że w „Timesie“ pojawił się list Pawła ks Sapiehy w sprawie wywodów hr. Bobrińskiego. List zaprzecza wszystkim fałszerstwom Bobrińskiego, a zwłaszcza wywodom co do metropolity Szeptyckiego, o którym twierdził Bobriński, że jest narzędziem polonizacyi w polskich rękach. Rzecz ma się przeciwnie, ponieważ większość polskiego społeczeństwa wprost wrogo odnosi się do niego, gdyż jest on twardym i szczerym przyjacielem ukraińskiej idei narodowej.

„Protest“ przeciw „uciskowi“ w Galicyi.

(*Tel. „Nowej Reformy“*).

Petersburg. Posłowie nacyonalistyczni w Dumie przygotowali memoryał, protestujący „przeciw uciskowi ludności ruskiej, oraz jej wolności kulturalnej i religijnej w Galicyi“. Streściwszy pokrótce historyę Galicyi i Bukowiny memoryał oświadcza, że Rosyanie galicyjscy odznaczali się zawsze lojalnością. W r. 1848 ocalili oni całość terytoryalną monarchii habsburskiej. W r. 1866 zamiast podziału Galicyi na dwie części: ruską i polską, rząd austryacki, ustępując pogróżkom stronnictwa polskiego namiestnika hr. Agenora Gołuchowskiego — udzielił Polakom zwierzchnictwa nad całą ludnością ruską Galicyi. Wyliczając bardzo długą martyrologię „gwałtów“ w Galicyi, memoryał wyraża mniemanie, że kierunek ukraiński, popierany przez Wiedeń, służy do urzeczywistnienia idei jagiellońskiej o „Polsce od morza do morza“. Następnie memoryał wyraża opinię, że zachowanie się władz polskich w Galicyi stwarza nową przeszkodę do rozstrzygnięcia kwestyi polskiej. Położenie Polaków w Rosyi w porównaniu z położeniem Rosyan pod władzą Polaków jest takim kontrastem, który nie może nie zadziwić ludzi myślących. Rząd rosyjski — opiewa memoryał — nigdy nie prześladował katolicyzmu, jako religii i Polaków jako katolików. Memoryał oświadcza, że wystąpienia tego nie trzeba uważać jako mieszania się do polityki wewnętrznej obcego państwa. Wzywa on tylko sumienie ludzkie, oraz poczucie sprawiedliwości; życzy sympatyi naturalnej, która pokrzepi walczących o ich słuszne prawa.

O zajścia w Świeciu.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Grudziądz. Dotychczasowe rozprawy nie wykazały winy oskarżonych, wczorajsza zaś była niekorzystną dla Niemców, zwłaszcza zaś dla Halema.

Pomocnik landrata Martini przyznał, że konferował z przewodniczącymi okręgów wyborczych i polecił unieważniać głosy Jaworskiego w znany sposób. Dalszych zeznań odmawia pod pozorem tajemnicy urzędowej.

Przewodniczący oznajmia, że zażąda od zwierzchników zwolnienia, ewentualnie wezwie Halema. Przewodniczący stwierdza dalej, że Polacy mogli przypuszczać, iż Jaworski zostanie wybrany, dlatego wobec niedokładności rozgoryczenie ich jest usprawiedliwione.

Mece... Łaszewski przerywa, poprawiając: Nie ni...ci, ale nadużycia.

Prze...niczący: Niech będzie nadużycia.

Prze...niczący dwóch komisyj wyborczych przyzn... że unieważniano głosy Jaworskiemu wskutek polecenia landratury.

Student Tomiński, Niemiec, autor szowinistycznego opisu zajść w „Danziger Zeitung“, cofa zarzuty na Polaków i twierdzi, że pisał na podstawie fantazyi i opowiadań. — Inni świadkowie twierdzą, że Niemcy wołali: „Polnische Hunde!“

Wobec dotychczasowego przebiegu sprawy, prokurator i obrońcy zrezygnowali z dalszych świadków. Dlatego postępowanie dowodowe zamknięto.

Berlin. Socyalistyczni członkowie parlamentarnej komisyi rugów wyborczych postawili wniosek o unieważnienie bez dalszego dochodzenia wyboru niemieckiego kandydata w Świeciu, landrata Halema i uznanie Sas Jaworskiego za wybranego na posła.

Sprawa uniwersytetu ruskiego.

(*Telefonem.*)

Lwów, 2 czerwca.

„Prykarpacka Ruś“, omawiając sprawę uniwersytetu ruskiego, przychodzi do następującej konkluzyi: Postulat uniwersytetu ruskiego to żądanie jednej partyi, masie ludu zupełnie obce i przeciwne jej duchowi i narodowym jej uczuciom. Sprawa uniwersytetu ruskiego jest rozdmuchiwana i popierana przez faktorów, działających na szkodę narodu rosyjskiego. Żądanie uniwersytetu ruskiego opiera się jedynie na politycznych przyczynach, które nic wspólnego nie mają nawet z potrzebami Rusinów.

„Diło“ powiada, że we wtorek odbędzie się posiedzenie Związku ukraińskiego w parlamencie. Na posiedzeniu tem zastanowią się Rusini nad dalszą taktyką w sprawie kreowania uniwersytetu ruskiego.

Mianowania w szkołach średnich.

(*Telefonem.*)

Lwów, 2 czerwca.

„Gazeta Lwowska“ ogłasza: Rada szkolna krajowa nadała posady rzeczywistych nauczycieli: Janowi Gawlikowskiemu (Sanok) w VII g. we Lwowie, Gerardowi Felińskiemu (Stanisławów) w szkole real. w Wieliczce, Adamowi Cehakowi (Stanisławów) w II szk. real. we Lwowie, St. Reguszewi (Śniatyn) w s. r. w Stanisławowie, Br. Olszewskiemu (Krosno) w g. św. Jacka w Krakowie, St. Matzkemu (Stanisławów) w VIII g. we Lwowie, L. Kwiatkowskiemu (Brody) w V g. we Lwowie, Wiktorowi Kalinowskiemu (Przemyśl) w filii IV g. we Lwowie, Mikołajowi Polkowi (Stanisławów) w filii g. akad. we Lwowie, Mikołajowi Mazanowskiemu w g. św. Jacka w filii św. Jacka w Krakowie, poruczając mu kierownictwo tego zakładu, dr Józefowi Ujejskiemu (Nowy Sącz) w filii św. Jacka w Krakowie, Szym. Kopytce (Brody) w g. II w Nowym Sączu, dr Edmundowi Długopolskiemu (Tarnopol) w filii św. Jacka w Krakowie, Maks. Kochmanowi (Brody) w II g. we Lwowie, dr Wiktorowi Rybczyńskiemu (Krosno) w filii IV gimn. we Lwowie, Gustawowi Leśnodorskiemu (Podgórze) w III g. w Krakowie, Józefowi Roskoszowi (Rzeszów) w filii św. Jacka w Krakowie, dr Janowi Walczakowi (Jasło) w g. w Podgórzu, Bazylemu Bezkorowajnemu (N. Targ) w g. ruskiem w Stanisławowie, Adamowi Pichorowi (Buczacz) w szkole realnej w Wieliczce, Józefowi Rozumkiewiczowi (Trembowla) w g. w Złoczowie.

Rzeczywistym nauczycielom: Michałowi Bałakynowi (Tarnopol) w gimnazyum akademickiem we Lwowie, ks. Janowi Saturskiemu w gimnazyum ruskiem w Stanisławowie, Wilhelmowi Topowemu (Kołomyja) w II gimnazyum w Stanisławowie, Stanisławowi Matyji (Żółkiew) w gimn. w Myślenicach, Józefowi Skorupce (Sambor) w filii gimnazyum w Samborze, Ambrożemu Andruchiewiczowi (Trembowla) w gimnazyum ruskiem w Przemyślu, dr. Stefanowi Kuczyńskiemu (Sambor) w I szkole realnej w Krakowie, Janowi Franczukowi (Sanok) w gimn w Trembowli, dr. Ludwikowi Piotrowiczowi (Podgórze) w filii gimn. św. Jacka w Krakowie, Władysławowi Błaszkiewiczowi (Mielec) w gimnazyum realnem w Łańcucie, Bolesławowi Cichociemu (Trembowla) w filii gimn. w Samborze, Janowi Jatzkowi (Rzeszów) w filii gimn. w Samborze, Leopoldowi Wołowiczowi (Mielec) w gimnazyum w Stryju, Stanisławowi Gonetowi (Tarnopol) w gimn. w Żółkwi;

Zastępcom nauczycieli: Józefowi Wesołowiczowi (sem. naucz. m. w Krakowie) w gimnazyum w Gorlicach, Janowi Bułkowskiemu (Brody) w gimn. w Tłumaczu, Tadeuszowi Wojakowskiemu (Stanisławów) w gimn. w Trembowli, Marc. Opitzowi w gimnazyum w Żółkwi, Longinowi Lamowi (Złoczów) w szkole realnej w Stanisławowie, Henrykowi Ogonowskiemu w gimn. w Sanoku, Tadeuszowi Sokołowskiemu (Kraków, gimn. św. Anny) w gimnazyum w Mielcu, dr. Jakubowi Handlowi w VIII gimn. we Lwowie, Stanisławowi Bodurkowi (Rzeszów) w gimnazyum w Brzozowie, Michałowi Pollakowi (gimnazyum św. Anny w Krakowie) w gimn. w Jarosławiu, Tad. Leszczyńskiemu w gimn. pol. w Kołomyi, Bron. Dańcowi (św. Anny. Kraków) w gimn. realnem w Łańcucie, Franc. Ćwikowskiemu (N. Targ) w gimn. na Zasaniu w Przemyślu, Wład. Traunfellnerowi w gimn. w Samborze, Henrykowi Ogorzałemu (Tarnów) w gimn. w Żółkwi, Janowi Müllerowi (III Kraków) w filii gimn. w Samborze, Zygm. Brombergowi (Lwów) w gimn. w Sokalu, Zygm. Weimerowi (Gorlice) w I gimn. w Przemyślu, Michałowi Terszakowcowi (Lwów) w Sanoku, Dymitrowi Gregolińskiemu w gimn. ruskiem w Przemyślu, Feliksowi Szpunarowi (III Kraków) w tym samym zakładzie, Stefanowi Pappowi (Rzeszów) w gimn. w Gorlicach, drowi Stan. Weinerowi (św. Jacka Kraków) w gimn. w Brodach, Ant. Krzanowskiemu (Lwów) w gimn. w Gródku Jagiellońskim, Tad. Janickiemu (Lwów) w I gimn. w Tarnopolu, Józefowi Szczepańskiemu (I real. Kraków) w gimn. w Mielcu, Zdzisławowi Pohimanowi (Kraków) w gimn. w Trembowli, Grzegorzowi Hołowce (Kołomyja) w gimn. w Sokalu, Bron. Gondkowi (Tarnów) w gimn. w Brzozowie, Aug. Klimaszewskiemu (Stanisławów) w gimn. w Gródku Jagiellońskim, Jakóbowi Kusce (I gimn. N. Sącz) w gimn. w Jaśle, Eug. Baczyńskiemu (Przemyśl) w gimn. w Kamionce Strumiłowej, Józefowi Niemcowi (Tarnów) w gimn. w Mielcu, Adamowi Kamińskiemu (Wadowice) w gimn. w Nowym Targu, Włodz. Husakowi (Brzeżany) w g. w Buczaczu, Ant. Krawczykowi (św. Anny Kraków) w I gimn. w Rzeszowie, Franc. Siudemu (Kołomyja) w II gimn. w Rzeszowie, Piotrowi Zasowskiemu (Jasło) w gimnazyum w Trembowli, Wład. Budzianowskiemu (Buczacz) w gimn. w Tłumaczu, dr. Karolowi Adwentowskiemu (I r. Kraków) w szkole r. w Tarnobrzegu, Stan. Jurczyńskiemu (r. Żywiec) w s. r. w Tarnobrzegu, Bazyl. Kalicunowi (Lwów) w s. r. w Śniatynie, Ferd. Frańcie (Lwów) w s. r. w Rawie ruskiej, Stan. Szwarcowi (Tarnów) w s. r. w Krośnie, Wilhelmowi Tyszkowskiemu (Lwów) w s. r. w Stanisławowie, Ant. Walterbergowi (Lwów) w gimn. w Brodach, Janowi Piszczowi w II gimn. polskiem w Stanisławowie, Franc. Janczykowi (Lwów) w I gimn. w N. Sączu, Eugeniuszowi Grossowi (II s. r. Kraków) w tymsamym zakładzie, Stan. Kleczewskiemu (Stanisławów) w s. r. w Rawie ruskiej, Janowi Warchałowskiemu (IV Kraków) w s. r. w Tarnobrzegu.

Rada szk. kraj. przeniosła rzeczywistych nauczycieli: ks. Jakóba Kamińskiego ze Stanisławowa do real. w Rawie ruskiej, Oresta Handziaka z Tarnopola do gimn. ruskiego w Stanisławowie, Jakóba Jackiewicza z Rawy ruskiej do gimnazyum ruskiego w Tarnopolu.

Zapowiedź walk na Węgrzech.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Budapeszt. Nadzieje zawarcia kompromisu są bardzo małe. Partya rządowa stanowczo odrzuca propozycye, przedłożone wczoraj przez Kossutha w Sejmie. — W łonie opozycyi panują również dyferencye, ponieważ Justh domaga się, aby propozycye, przedłożone wczoraj przez Kossutha, były ultimatum dla rządu, podczas gdy Kossuth przedłożył je jako podstawę do dalszych rokowań.

Zdaje się, że sytuacya w ciągu dnia wczorajszego jeszcze bardziej się pogorszyła, ponieważ Lukacs, który miał wczoraj wyjechać do Wiednia, a dziś być na posłuchaniu u cesarza, porzucił ten zamiar i prawdopodobnie dziś zawiadomi opozycyę, że warunki jej są niemożliwe do przyjęcia. — Ze strony wpływowych parlamentarzystów starają się, aby rokowania między opozycyą a rządem nie zostały całkowicie zerwane. Sądzą jednak, że walka z opozycyą jest nieunikniona i że opozycya rozpocznie w przyszłym tygodniu na nowo obstrukcyę.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt, 2 czerwca.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu, prezydent Tisza zaproponował, aby każdy z posłów przeznaczył ze swoich dyet po 40 K, w połowie dla rodzin ofiar wylewów. Propozycyę przyjęto.

Pos. Kossuth zabrał następnie głos i imieniem zjednoczonej opozycyi przedłożył propozycye co do reformy wyborczej i wojskowej. — Mówca podniósł, że opozycya żywo ubolewa, iż między koroną a narodem nastąpiły różnice zdań, a armia wysycha. Naród życzy sobie rozwoju armii, ale musi obstawać także, aby prawny stan posiadania narodowego był strzeżony. Wszyscy pragną, aby Sejm był zdolny do pracy; opozycya pragnie spokoju. Węgry zewsząd są otoczone wrogami. W Austryi atakuje się węgierskie prawo państwowe; nadszedł czas, usunąć przyczyny, które paraliżowały działalność Sejmu.

Mowca przedstawia następnie znane z dzienników propozycye co do reformy wyborczej, dodając, że opozycya chce również otrzymać gwarancyę co do czystości wyborów.

Co do reformy wojskowej, opozycya przedłożeń obecnych przyjąć nie może, zanim nie będą wyeliminowane niektóre ustępy, które były zwalczane ze względów prawno-państwowych. Opozycya gotową jest nie przeszkadzać prowizorycznemu załatwieniu spraw wojskowych, gdy 2-letnia służba wojskowa i inne momenty społeczne będą uwzględnione i będzie daną rękojmia, że umowy co do dostaw wojskowych lojalnie przez Austryę będą dotrzymane. Mowca apeluje do rządu, aby propozycye opozycyi rozważył i prosi o odpowiedź.

Prezydent ministrów Lukacs dziękował Kossuthowi za przedstawienie stanowiska opozycyi; zaznaczył, że na razie nie może dać merytorycznej odpowiedzi, lecz uczyni to w najkrótszym czasie.

Poseł Lovaszy (partya Justha) interpelował w sprawie dyskusyi w komisyi bośniackiej parlamentu austryackiego.

Posłowie z Krety w Atenach.

(*Telegr. „Nowej Reformy“*).

Ateny. W dzielnicy w pobliżu Izby, ogromne masy ludności z niepokojem oczekiwały wczoraj wydarzeń. Wojsko obsadziło Izbę i okolicę. Posłowie kreteńscy przybyli w jednej grupie. Przed gmachem Izby kordon wojskowy z karabinami na ramieniu zastąpił im drogę. Oficerowie zaklinali posłów, aby ustąpili. Oficerowie i żołnierze — płakali. Posłowie kreteńscy uchwalili wysłać delegacyę na konferencyę z Venicelosem. — W międzyczasie Venicelos odczytał dekret, zwołujący Izbę i wezwał Izbę do wyboru prezydenta. Izba 125 przeciw 48 głosom wybrała Czirimokora prezydentem. Następnie Izba odroczyła się do 14 października. Rząd zastrzegł sobie prawo wcześniejszego zwołania Izby w razie potrzeby.

Wojna włosko-turecka.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Strzelanie do okrętów handlowych.

Paryż. Agencya Havasa donosi ze Smyrny: Koło Calanova w zatoce Samos dwa włoskie okręty, które wyruszyły w kierunku do Ytaki, spotkały 4 okręty handlowe i dawszy do nich 50 strzałów, zabrały je.

Wydalanie Włochów z Turcyi.

Konstantynopol. Włosi, około 400 osób, wyjechali na okręcie Lloydu „Bukowina“.

Ministerstwo dla kolonij.

Rzym. Giolitti przedłożył Izbie projekt ustawy, upoważniającej rząd do utworzenia ministerstwa dla kolonij.

Protest Austro-Węgier i Anglii.

Paryż. Rzymski korespondent „Eclair“ donosi, jakoby Austro-Węgry i Anglia zaprotestowały przeciw dalszym operacyom włoskim na morzu Egejskiem i obsadzaniu nowych wysp. Wiadomość ta nie znajduje dotąd potwierdzenia.

Włosi nie anektowali Tripolisu.

Londyn. W rozmowie z zastępcą „Daily Chronicle“ oświadczył włoski prezydent ministrów Giolitti, że Włochy gotowe są do zawarcia pokoju, jednak tylko pod warunkiem uznania zwierzchności Włoch nad Tripolisem i Cyrenajką. Zresztą mylnem jest twierdzenie, jakoby parlament włoski uchwalił był aneksyę Tripolisu i Cyrenajki. Parlament uchwalił tylko prawo zwierzchnictwa Włoch nad temi krajami, ale nie wcielił ich do państwa włoskiego. Wkońcu oświadczył Giolitti, że Włochy postępowały dotąd z pewną rezerwą, jednak wkrótce zaczną postępować więcej bezwzględnie.

Anarchia w Meksyku.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Kolonia. „Koel. Ztg“ donosi z Meksyku o strasznych okrucieństwach, jakich dopuszczają się bandy zbójeckie Zapathy. 2000 ludzi zajęło miasto Tres Marias, zrabowało wszystkie magazyny i sklepy. **Wiele kobiet, dzieci i mężczyzn spalono na stosie.**

Telegramy

z dnia 2 czerwca.

Król bułgarski w Wiedniu.

Wiedeń. Wczoraj po południu przybył tu król bułgarski Ferdynand z królową Eleonorą i synami Borysem i Cyrylem. Na dworcu, przystrojonym w kwiaty, czekał cesarz z arcyksiążętami i arcyksiężniczkami. Cesarz, który bardzo świeżo wygląda, rozmawiał z wielu osobistościami. Gdy pociąg zajechał, cesarz podszedł do wagonu, z którego wysiadł król Ferdynand w mundurze swego pułku huzarów i podał królowi rękę, następnie ucałował królową w rękę. Król przedstawił swoich synów, którzy cesarza ucałowali w ręce. Po przeglądzie kompanii honorowej goście w otwartych powozach odjechali do Burgu.

Po przybyciu do zamku para królewska złożyła cesarzowi wizytę w jego apartamentach. O godz. 6 odbył się obiad familijny.

Zmiany w generalicyi.

Wiedeń. W miejsce arcyksięcia Franciszka Salvatora, który stał na czele dywizyi konnicy w Wiedniu, ma przyjść generał-major Edward Fischer, obecnie komendant XIII brygady konnicy w Stanisławowie.

Ze spraw ekonomicznych.

Wiedeń. Na wczorajszej giełdzie nastąpił bardzo silny spadek kursów akcyi fabryki Skody, co spowodowane zostało sprzedażą kilku tysięcy tych akcyj przez jeden z domów bankowych. Krążyły też niekorzystne pogłoski o Towarzystwie Skoda, co również przyczyniło się do spadku kursu, aż do 690. Później kurs poszedł nieco w górę i akcye te wynosiły 710. W związku z tem spadły akcye innych kursów przemysłowych, jak Rima Muranyi, Alpiny itd.

Wiedeń. Na odbytem w sobotę pod przewodnictwem prezydenta dra Derschatty, generalnem zgromadzeniu austryackiego Lloydu uchwalono w myśl wniosków generalnego dyrektora z dochodów brutto 11,109.022 K 61 h wypłacić dywidendę 26 K od akcyi, a 105.455 przenieść na nowy rachunek.

Ofiary lotnictwa.

Paryż. Lotnik Collardeau z pilotem Robi wznieśli się samolotem, chcąc dolecieć do Juvilie. Z powodu burzy samolot się przewrócił i spadł. Robi zabił się na miejscu, Collardeau złamał nogi.

Kronika lwowska.

(*Telefonem*).

Lwów, 2 czerwca.

Ze Sokoła Macierzy. Walne zgromadzenie wybrało do wydziału następujących 7 członków, pp.: Filiberta Czaykowskiego, Edmunda Cenara, dra Al. Małaczyńskiego, Czesława Pieniążkiewicza, Józefa Zawadowskiego, dra A. Pawlikowskiego i Jana Durskiego.

Echa demonstracyi chełmskiej. Rozpoczęta wczoraj rozprawa, będąca echem znanych zajść po wiecu chełmskim, została odroczona, ponieważ nie można było znaleść głównego świadka, komisarza policyi Tauera.

Siostra Hardena szpiegiem. Aresztowany pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Rosyi baron Rudolf von König bawił ostatnio dłuższy czas w Królestwie Polskiem, głównie w Warszawie. We Lwowie zameldował się jako hurtowny handlarz skór. Żona jego, Teresa, pochodzi z rodziny Witkowskich z Włocławka i jest siostrą znanego publicysty niemieckiego Hardena, który właściwie nazywa się Witkowski. Königowie mają 7-letnie dziecko, które z braku schronienia oddano razem z rodzicami do więzienia.

Aresztowany razem z Königiem niejaki Kłosowski utrzymywał jakiś czas stosunki z pewną damą z półświatka, która często z jego polecenia wyjeżdżała do Przemyśla, gdzie starała się nawiązywać stosunki w sferach wojskowych. Nazwiska tej kobiety policya nie chce podać do wiadomości publicznej.

Postrzelił własne dziecko. P. Jarosław Kuchar, czyszcząc wczoraj rano nabity rewolwer, obchodził się z nim tak nieumiejętnie, że rewolwer wypalił i zranił śmiertelnie w brzuch pięcioletniego synka jego. Pan K. zawiózł dziecko do pogotowia Tow. ratunkowego, gdzie stwierdzono, że kula przeszła dziecku przez brzuch na wylot. Po prowizorycznem opatrzeniu, przewieziono dziecko do szpitala. Stan dziecka bardzo groźny.

Dom polski w Wiedniu.

Z Wiednia otrzymujemy następujące pismo:

Cicho i bez rozgłosu pracuje od lat 7 polskie Towarzystwo Szkoły ludowej w Wiedniu. Ze sprawozdania za rok 1911 dowiadujemy się, że przed 4 laty zakupiło Towarzystwo wspaniałą realność, składającą się z kamienicy 4-piętrowej w III dzielnicy, Boerhavegasse, 25 i z kamienicy 1-piętrowej w oficynie — na kombinacyi długów. W oficynie umieszczono: szkółkę im. Ziemiałkowskiego, ochronkę Sobieskiego, bibliotekę, wypożyczalnię i kancelaryę Towarzystwa. W suterenach jest czytelnia im. Sobieskiego, w której umieszczono scenkę dla przedstawień i koncertów, szatnia, bufet i t. d. Wszystkie inne ubikacye są wynajęte 25 partyom, a z czynszów pokrywamy podatek, wszystkie procenta od długów i odkładamy jeszcze corocznie jakąś sumkę na spłacanie długów. W trzech latach spłaciliśmy już 22.000 K — najlepszy dowód znakomitej gospodarki.

Na Domu polskim ciążą dwa długi: a to 91.000 K Banku hipotecznego (amortyz.) i 17.000 K Czeskiej kasy (krótkoterminowy). Otóż dług ten wypowiedzieli nam Czesi. Nie potrzebujemy mówić, jaki mają w tym plan, ale spodziewamy się, że znajdzie się patryota, który na II miejsce hipoteczne pożyczy nam 17.000 K na 5 procent. Lokacya kapitału jest pewna, gdyż obciążenie jest niewielkie stosunkowo do wartości domu, za który dają 200.000 K.

Ale Dom polski jest fortecą Polonii wiedeńskiej, uczyniliśmy go fundacyą jubileuszową, której sprzedawać nie wolno. Prosimy więc Rodaków nie o jałmużnę, ale o pożyczkę 17.000 K (8.000 rb.) na II miejsce hipoteczne, od której pożyczki płacić będziemy 5 procent. Kto nie rozporządza taką kwotą, może dopomódz sprawie narodowej, kupując obligacye Towarzystwa po 100 K, (40 rb, 88 marek), jest to także pożyczka, od której płacimy 3 procent.

Zgłaszają się Niemcy z chęcią udzielenia nam pożyczki. Zrobiwszy jednak nieprzyjemne doświadczenia z Czechami, dajemy pierwszeństwo Rodakom i upraszamy ich o gorące zainteresowanie się Domem polskim w Wiedniu.

Ks. J. Łukaszkiewicz,
administrator Domu polskiego.

Obrady rolników.

Kraków, 2 czerwca.

Po otwarciu popołudniowych obrad przez przewodniczącego Zdzisława hr. Tarnowskiego odczytał hr. Raczyński dalsze depesze gratulacyjne, jakie nadeszły od ministrów Długosza i Zaleskiego, prezydenta m. Krakowa i prezesa Koła polskiego dra Juliusza Leo, księcia Witołda Czartoryskiego, od zarządu centralnego Towarzystwa gospodarczego w Księstwie Poznańskiem i od Towarzystwa rolniczego Księstwa Cieszyńskiego.

Z porządku dziennego miał nastąpić odczyt prof. Górskiego p. t. „Kartele przemysłowe a kooperatywa rolnicza“. Tymczasem jednak poseł Kubik zgłosił wniosek, aby najpierw przystąpiono do wyboru 10 członków komitetu w miejsce ustępujących. Równocześnie pojawiły się na sali dwie listy, które jednak wnet wycofano — bo niewątpliwie obie pojawiły się w tym celu, by zrodzić trzecią. Ta trzecia też, kompromisowa, zwyciężyła. Wogóle kwestya wyborów do komitetu rozgorączkowała walny zjazd do tego stopnia, że zabrakło już czasu na inne prace. Po wyborze komisyi-matki, która poszła ustalić listę, prof. Górski wygłosił swój odczyt, domagając się w nim rozszerzenia działalności kooperatyw na pracę kulturalną i społeczną, której celem ma być podniesienie naszej wsi.

Po odczycie prof. Górskiego, nagrodzonym oklaskami, miał nastąpić odczyt posła dra Fr. Stefczyka p. t. „O programie krzewienia wiedzy rolniczej wśród ludności włościańskiej“. Kwestya wyborów zabrała jednak tyle czasu i przy upalnym dniu wczorajszym tak wyczerpała widocznie uczestników Zjazdu, że o godz. 7 wieczorem na sali były prawie pustki. To też poseł Stefczyk, a za nim i inni mowcy postawili wniosek, by komitet zwołał dla odczytu jego osobny wiec. Wiec ten ma też być połączony ze zwiedzeniem wystawy architektonicznej i omówieniem innych ważnych spraw rolniczych.

Wkońcu uchwalono szereg wniosków Towarzystw rolniczych okręgowych i samoistn...

O godz. 9 wieczorem ogłoszono wyn... wyborów 10 członków komitetu. Zostali wybrani pp.:

1) Edward Maurizio ze Strzelc, 2) Wincenty Tęczar ze Strzyżowskiego, 3) książę Kazimierz Lubomirski, 4) poseł Michał Jedynak, 5) poseł Wincenty Witos z Tarnowskiego, 6) prof. Stefan Jentys z Krakowa, 7) Jan Gorayski z Jasielskiego, 8) Franciszek Szubra z Krośnieńskiego, 9) hr. Mycielski z Wiśniowej, 10) dr Klemens Rutowski.

Do komisyi rewizyjnej zostali wybrani pp. Franciszek Wójcik z Krakowskiego i Włodzimierz Kradyna z Pilzneńskiego.

... czerwca.

...ny: Marcelina k. p.

...tronomiczny: Wschód ... min. 38; zachód o godz. 7 m. 38; ...nia godzin 16 min. 00.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, zwiększone zachmurzenie, ciepło, południowo-zachodnie żywe wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu „Szklanna góra"; wieczorem „Porwanie Sabinek".

Teatr ludowy (w parku Krakowskim): po południu „Krowoderskie zuchy"; wieczorem „Przedmiejskie zalecanki".

Teatr maryonetek dwa przedstawienia: jedno o godz. 3·30 po południu, drugie o godz. 6 wieczorem.

Międzymiastowe zawody piłką nożną o godz. 5 po południu.

Wycieczka urzędników ministeryalnych przybywa o godz. 2·45 po południu.

Wycieczka „Eleuteryi" do Czerny, odjazd z dworca o godz. 1·30 po południu.

Festyn „Sokoła" podgórskiego w Parku miejskim na Krzemionkach.

Wystawa w Towarzystwie sztuk pięknych otwarta od godz. 11 do 4 po południu.

Wystawa obrazów Powszechnego Związku artystów w pałacu Spiskim (Rynek) otwarta od godz. 9 rano do 5 wieczorem.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

...m etnograficzne otwarte od godz. ...o 1 w południe przy ul. Studenckiej pod l. 7.

Wyłączenie pomocników kupieckich z ubezpieczenia pensyjnego. Z Wiednia telefonują: Na ankiecie w sprawie ubezpieczenia pomocników handlowych ekspert Fromowicz z Krakowa wypowiedział opinię, że ze względu na stosunki w Galicyi należy wyłączyć pomocników kupieckich z ubezpieczenia pensyjnego.

Akademia szermiercza. Wczoraj wieczorem odbyła się w sali starego teatru staraniem krakowskiego Klubu szermierzy Akademia szermiercza pod protektoratem posła Jana bar. Götza-Okocimskiego. W Krakowie nie widziano dotąd podobnego popisu, to też zainteresowanie było wielkie, tak, że sala była pełna. Wygląd sali był zupełnie odmienny, niż na koncertach; na środku ustawiono podium, na którem odbywały się nader interesujące spotkania członków krakowskiego Klubu szermierzy wraz z członkami Klubu oficerskiego szermierzy, który wziął udział w popisie dzięki uprzejmości komendanta korpusu Boehm-Ermolego. Zwycięzcami w walce na pałasze byli pp. dr Wołkowicki, który otrzymał medal złoty i Kazimierz Pappeé, który otrzymał także medal złoty, dalej dr Włodek (wielki medal srebrny), Jabłonowski i Mikucki (małe medale srebrne). W walce na floretą pierwszy Jabłonowski (medal złoty), drugi Mikucki (wielki medal srebrny). Ponadto wszyscy wymienieni zwycięzcy otrzymali cenne i artystycznie wykonane nagrody honorowe, ofiarowane przez protektora Klubu posła Götza-Okocimskiego, przez Klub oficerski i porucznika Koppa. Wogóle cały wieczór, zwłaszcza zaś spotkanie na szpady, wzbudzały wśród publiczności wielkie zainteresowanie.

Przyjazd eksporterów. Z inicyatywy Ligi Pomocy przemysłowej i Centralnego Związku galic. przemysłu fabrycznego, przy poparciu Izb handlowych, odbędzie się w Krakowie w dniu 8 czerwca w sali Izby handlowej konferencya zachodnio austryackich eksporterów z przemysłowcami galicyjskimi, celem nawiązania stosunków handlowych.

Filia Ligi Pomocy przemysłowej w Krakowie zwraca uwagę interesowanych na doniosłe znaczenie tej konferencyi i wzywa do licznego w niej udziału. Przemysłowcy, chcący zademonstrować większe okazy, z którymi nie mogliby przyjść na konferencyę do Izby handlowej, mogą je umieścić w salach Stałej wystawy Filii Ligi Pomocy przemysłowej w Domu techników, gdzie przez wycieczkę zostaną obejrzane.

Zawody w piłkę nożną między reprezentatywnemi drużynami Krakowa i Lwowa zapowiadają się nadzwyczaj interesująco i jak wskazuje przedsprzedaż biletów, staną się sensacyą sportową dzisiejszego dnia. Dochodzą nas wieści ze Lwowa, że lwowski team, złożony z najlepszych graczy (6 z klubu „Czarnych", 5 z „Pogoni"), po pracowitym trainingu będzie bardzo groźnym przeciwnikiem teamu krakowskiego (równie złożonego z doborowych graczy: 5 z „Wisły", 4 z „Cracovii" i 2 z A. Z. S.).

Team krakowski z dwóch próbnych matchów ze skombinowaną drużyną, w której grali tacy mistrze piłki nożnej, jak: Poznański (chwilowo bawiący w Krakowie), Singer, Traub T. i inni, wyszedł zwycięsko, ostatnio pobiwszy przeciwników w stosunku 4:1. Zawody więc z Lwowianami będą niezawodnie „clou" całego sezonu wiosennego tak pod względem doboru graczy, jak i poprawności gry samej.

Przedsprzedaż biletów po zniżonych cenach tylko do godz. 11 przed południem w firmach Drobnera i Anto Palais przy placu Szczepańskim i u Weissmana przy ul. Szewskiej. Początek matchu o godz. 5 po południu.

Z Uniwersytetu ludowego. Uniwersytet ludowy urządza we środę dnia 5 b. m. o godz. 7 wieczór w lokalu przy ul. Szewskiej, 16, wykład p. Wilhelma Feldmana: „O Bolesławie Prusie". Bilety do nabycia wcześniej w czytelni i biurze Uniwersytetu ludowego. Wstęp 30 hal.

Czytelnia Uniwersytetu ludowego, począwszy od dnia 1 czerwca do 1 września otwarta będzie codziennie od 12—1 w południe i od 5—9 wieczór. Biblioteka otwartą będzie od 6—9 w dnie powszednie.

Zamach samobójczy. Wczoraj po południu usiłowała się otruć alkoholem metylowym 27-letnia Sabina Mikołajska, żona malarza pokojowego. — Przepłukano jej żołądek na stacyi pogotowia ratunkowego i odwieziono ją do szpitala św. Łazarza. Stan Mikołajskiej nie jest bardzo groźny.

Ciągnienie losów. Z Wiednia telefonują: Przy wczorajszem ciągnieniu losów pożyczki z r. 1864 wygrana 400.000 koron padła na seryę 2584 nr 38, 40.000 koron na seryę 800 nr 38, 20.000 koron na seryę 3952 nr 42.

Ofiarność w Czechach. Z Pragi telegrafują: Zmarły wczoraj prywatny przedsiębiorca czeski Edward Matogieczek zapisał cały swój majątek, wynoszący 600.000 koron w połowie dla miasta niemieckiego Osieka, a w połowie dla miasta czeskiego Rużyca.

Wyrok śmierci. Z Gdańska telegrafują: Wczoraj wykonano wyrok śmierci na byłym marynarzu Janie Gaffkem, który przed rokiem zamordował p. Łaszewską, właścicielkę pensyonatu w Sobotach.

Przeniesienia. „Gazeta Lwowska" ogłasza: Namiestnik przeniósł starostów: Teodora Torosiewicza z Podhajec do Lwowa, Marcelego Zadurowicza z Nadwórny do Horodenki i Kazimierza Madurowicza z Horodenki do Nadwórny.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 1 czerwca.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron w zwyż i stajnia): Józef Sklenarski z synem ze Stogniewic, Adam Różański z Krakowa. Franciszkowie Sitzmanowie z Nowego Sącza, X. Karol Kotula z Drogomyśla (Śląsk), Arturowie Wobrowie z Dobczyc, Bolesławowie Targowscy z Tokarni, Stefania Mańkowska, Bronisław Majewski, Czesław Ochmański, Józef Burdziński z Kazimierzy W., Janowie Kotulowie z Cierleka Dolnego (Śląsk). Anna Dąbrowska z córką Apolonią ze Lwowa. Andrzej Sredniawski z Górnej Wsi, Stanisław Skirmunt, S. Wischik z Wadowic, Zygmunt Łakomski z Hamburga, Karolcwie Masłowscy z Żegiestowa, Henryk Kraniec ze Lwowa, Julian Czynowski z Warszawy, hr. Antoni Potocki z Czernichowa, Maksymilian Schraf z Bielska.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu: dr Leopold Karg z Wiednia, inż. Mikołaj Maksyś z Gorlic, inż. Karol Havranek, inż. Robert Ballon z Berna, inż Marcin Hofman z Wiednia, Jan Tepper. Karol Merklinger z Rzeszowa, Jan Czefelin z Nachodu (Czechy), Hugo Elsner z Pragi, Maksymilian Heitman z Hamburga, Daniel Mielnik z żoną z Czerniowiec, Michał Fuchs z Lincu, Rudolf Volkmann z Gracu, porucz. Oskar Jadrniczek z Bogumina, porucz. Bogusław Pauczek z Witkowic, porucz. Hugo Robitschek z Wiednia, Wacław Bogijew z Baranowic (Król. Pol.). N. Kamiel z Łodzi.

...Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.